

Kooperatywy spożywcze w Polsce jako przykład alternatywnej spółdzielczości i pozaformalnej aktywności na poziomie lokalnym w Polsce¹

Studia Regionalne i Lokalne
Nr 4(98)/2024
© Autorzy 2024



ISSN 1509-4995
E-ISSN 2719-8049

doi: 10.7366/1509499549805

Weronika Skorupska

Uniwersytet Warszawski, Szkoła Doktorska Nauk Społecznych, ul. Krakowskie Przedmieście 26/28, 00-927 Warszawa, Polska; e-mail: w.skorupska5@uw.edu.pl; ORCID 0000-0002-5631-9251

Abstrakt

Artykuł przedstawia zjawisko współczesnych kooperatyw spożywczych w Polsce, które czerpią inspirację z organizacji spółdzielczych. Kooperatywy zbadano w kontekście ich wartości spółdzielczych, celów i motywacji oraz stosunku do formalizacji jako spółdzielnie. Główną część pracy stanowią wyniki badania empirycznego, przeprowadzonego metodą CATI, którym objęto 25 kooperatyw spożywczych, działających w Polsce. Wstępna analiza ukazała, że są to inicjatywy nastawione na: wspólne pozyskiwanie trudno dostępnych produktów spożywczych, samopomoc lub pomoc innym ludziom poszukującym zdrowej żywności, chęć przeciwstawienia się współczesnemu konsumpcjonizmowi oraz kapitalizmowi, dbałość o środowisko naturalne. Kluczowa jest też dla nich działalność na poziomie lokalnym.

Słowa kluczowe

kooperatywy spożywcze, spółdzielczość, formalizacja, miasto, lokalność

Food Cooperatives in Poland as an Example of Alternative Cooperative and Non-formal Activity at the Local Level in Poland

Abstract

The article presents the phenomenon of contemporary food cooperatives in Poland, which draw inspiration from cooperative movement. The cooperatives were examined in the context of cooperative principles and values, goals and motivations as well as their attitude to formalisation as cooperatives. A key part of the paper is the results of an empirical survey, conducted using the CATI method. The survey covered 25 food cooperatives in Poland. Preliminary analysis showed that they are initiatives focused on: joint sourcing of hard-to-find food products, self-help or assistance to other people looking for healthy food, a desire to oppose modern consumerism and capitalism, care for the environment, and local activity is also key for them.

Keywords

food cooperatives, cooperatives, formalisation, city, localism

Wprowadzenie

Polska ma długą tradycję oddolnej działalności społeczno-gospodarczej. Przykładem organizacji zajmującej się współpracą na rzecz wspólnotowych celów są spółdzielnie. W spółdzielczości istotą jest współdziałanie, wspólnota, kooperowanie. Trzeba jednak zaznaczyć, że spółdzielczość to pojęcie szerokie, którego znaczenie w różnych okresach historycznych ulegało modyfikacjom. W czasach początków spółdzielczości pojęcia „spółdzielnia” i „kooperatywa” były traktowane jako tożsame. Według *Słownika języka polskiego* „spółdzielnia to dobrowolne zrzeszenie osób na zasadach demokratycznych, mające na celu prowadzenie przedsiębiorstwa handlowego, zakładu

¹ Artykuł powstał na podstawie pracy licencjackiej pt. *Kooperatywy spożywcze w Polsce – powrót do idei spółdzielczej?*, napisanej pod kierunkiem dr hab. Natalii Letki na Wydziale Nauk Politycznych i Studiów Międzynarodowych Uniwersytetu Warszawskiego w czerwcu 2020 r.

usługowego w interesie swoich członków zobowiązanych do wpłacenia udziału oraz przestrzegania statutu; kooperatywa”. Natomiast kooperatywę definiuje się jako „zrzeszenie wielu osób w celu wspólnego prowadzenia przedsiębiorstwa handlowego lub produkcyjnego, tańszego zakupu towarów itp.; stowarzyszenie spółdzielcze, spółdzielnia” (tamże). W tym miejscu chodzi jedynie o różniczenie semantyczne. Co do istoty bowiem spółdzielnia to „autonomiczne stowarzyszenie osób zrzeszonych dobrowolnie w celu zaspokojenia ich wspólnych potrzeb i aspiracji gospodarczych, społecznych i kulturalnych poprzez przedsiębiorstwo będące wspólną własnością i demokratycznie kontrolowane” (International Cooperative Alliance, 2014). Współczesne, nowe ruchy spółdzielcze posługują się terminem „kooperatywa”, aby odróżnić się od spółdzielni starego typu (Śpiewak i in., 2022).

Kooperacja była niekiedy jedyną metodą, aby przetrwać trudne chwile. Z czasem spółdzielczość przekształciła się w międzynarodowy ruch o ogromnym znaczeniu społecznym i ekonomicznym. Obecnie, choć liczbę spółdzielców szacuje się w milionach, zainteresowanie spółdzielczością słabnie (Duszyk, 2007). W dobie kryzysów jednak, niepokoju społecznych związanych z nowoczesnością i zagrożeniami demokracji, kooperatyzm może stanowić istotny punkt w dyskusji nad miejscem gospodarki w polityce lokalnej oraz wspólnotą obywateli a rynkiem. Czym są dzisiaj kooperatywy spożywcze, powstające obecnie w wielu polskich miastach? Czy stanowią powrót do nieco zapomnianej, XIX-wiecznej tradycji spółdzielczej? Czy są zupełnie nowym ruchem społeczno-gospodarczym? Współczesne kooperatywy spożywcze niewątpliwie wyrosły na gruncie różnych procesów, zarówno związanych z dzisiejszym światem, jak i historycznych, oraz pewnych toposów kulturowych zakorzenionych w społeczeństwie. Jednakże przyrost kooperatyw spożywczych w Polsce jest zjawiskiem stosunkowo nowym, nieznanym powszechnie. Problematyka instytucji tego typu w ostatnich latach staje się przedmiotem zainteresowania naukowego, zarówno w kontekście gospodarczym, społecznym, jak i w ramach refleksji na temat nieformalnych, lokalnych ruchów społecznych oraz społeczeństwa obywatelskiego.

Cel, pytania badawcze, hipotezy, metody i próba badawcza

Badaniem objęto inicjatywy powstające w ramach szerokiego zjawiska kooperatywności, opisywanego we współczesnym piśmiennictwie naukowym jako ruchy nieformalne lub w kontekście ruchu spółdzielczego (Herbst, Żakowska, 2013). W znacznej mierze są to ruchy oddolne, niemające struktur, oficjalnego członkostwa itp. Autoidentyfikacja, wewnętrzne regulacje formalne lub nieformalne (statuty, warunki członkostwa) wskazują na odwoływanie się do wartości spółdzielczych, a także wykorzystanie metod i rozwiązań organizacyjnych wywodzących się z tradycji spółdzielczości. Największymi różnicami pozostają jednak ich ulotny charakter, unikanie rejestracji i formalizacji jako spółdzielnie oraz brak stabilnych struktur. Celem artykułu jest spojrzenie na współczesne kooperatywy spożywcze w Polsce w kontekście ich celów i motywacji działania, wartości spółdzielczych oraz stosunku do formalizacji jako spółdzielnie. Postawiono następujące pytania badawcze: Jak członkowie kooperatyw spożywczych odnoszą się do formalizacji? Jakie potrzeby zaspokajają współczesne kooperatywy spożywcze i jakie mają cele?

W artykule wysunięto hipotezy:

H1: Kooperatywy spożywcze zaspokajają inne potrzeby i mają odmienne cele niż tradycyjne spółdzielnie spożywców.

H2: Ze względu na negatywne postrzeganie spółdzielni w okresie komunizmu członkowie kooperatyw negatywnie postrzegają zjawisko formalizacji, przez co nie dążą do formalizacji jako spółdzielnie.

Przeprowadzone badania miały głównie charakter ilościowy, chociaż w toku badania zebrano również pewne dane jakościowe. Jako narzędzie badawcze wykorzystano kwestionariusz wywiadu (*Computer-Assisted Web Interview – CAWI*, wspomagany komputerowo wywiad przy użyciu strony WWW). Posłużono się także analizą treści opisów autoidentyfikacyjnych kooperatyw, zamieszczanych na ich stronach internetowych. Kooperatywy, które wzięły udział w badaniu, zostały zidentyfikowane przez komunikatory oraz portale społecznościowe, takie jak Facebook. Ze względu na swoją specyfikę większość tych organizacji komunikuje się ze swoimi członkami za pośrednictwem forów czy grup internetowych, dlatego dotarcie do respondentów nie stanowiło problemu.

Większość kooperantów pozostaje aktywna na forach internetowych, publikują oni liczne posty i komentarze, organizują wydarzenia. Gromadzą się na wirtualnych grupach, które mają charakter publiczny bądź prywatny. Do badań rekrutowano osoby lub grupy, które były użytkownikami Facebooka i dysponowały opcją wysłania do nich wiadomości prywatnej lub ogłoszenia na grupie organizacji. Po uzyskaniu akceptacji administratora (jeżeli grupa była prywatna) lub otrzymaniu dostępu do grupy publikowano ankietę w aktualnościach grupy. Do kooperatyw, które udostępniły swoje adresy e-mail, wysyłano również ankietę przez listy mailingowe. Ankietę przekazano 25 organizacjom, które zostały wybrane na podstawie ich aktywności i obecności w internecie (posiadanie własnej grupy czy strony internetowej lub facebookowej). Otrzymano 165 wypełnionych ankiet.

Wyjaśnienie pojęcia członkostwa w kooperatywie w tym kontekście nie jest łatwe, ponieważ większość kooperatyw spożywczych to nieformalne organizacje. Nie prowadzą one systematycznych spisów członków, rejestrów itp. W przeprowadzonym badaniu członkostwo jest identyfikowane tylko na podstawie obecności w grupach internetowych (głównie na Facebooku). Niektórzy z badanych zwracali uwagę na pojęcie członkostwa – odzwierciedlając różnorodność jego rozumienia przez respondentów. Istotną kwestią, która wskazuje na ulotność i nietrwałość członkostwa w kooperatywach, są odpowiedzi respondentów, że *de facto* nie są oni członkami kooperatyw. Niestety nie można mieć pewności co do reprezentatywności próby, zatem jakiegokolwiek wnioskowania na całą populację należy traktować ostrożnie. Nie ma wystarczających danych odnośnie do charakterystyki populacji, dlatego nie sposób stworzyć próby reprezentatywnej. Wyniki badania są odbiciem wielu kwestii, np. gotowości i chęci do udziału w badaniu, dostępności do internetu, poziomu zaufania do badań przeprowadzanych za pomocą narzędzi internetowych. Zebrane dane obrazują jednak pewne tendencje we współczesnym kooperatyźmie. Badanie przeprowadzono w okresie od 14 kwietnia do 15 maja 2020 r. Cezury czasowe badania obejmują rok 2020. Czas szczególnie, naznaczony bowiem ogólnoswiatową pandemią COVID-19, która wywarła wielki wpływ na życie społeczne. Niektóre wątki pracy bazują na historycznym okresie, kiedy to narodził się ruch spółdzielczy.

Wstępna analiza ukazała, że są to inicjatywy nastawione na:

- wspólne pozyskiwanie trudno dostępnych produktów spożywczych;
- samopomoc lub pomoc innym ludziom poszukującym zdrowej żywności;
- chęć przeciwstawienia się współczesnemu konsumpcjonizmowi oraz kapitalizmowi;
- dbałość o środowisko naturalne i lokalne.

Kooperatywy jako spółdzielnie alternatywne. Zagadnienia teoretyczne i stan badań

Spółdzielczość jest ruchem społeczno-gospodarczym, który ukształtował się w XIX w. Patrząc szerzej, spółdzielczość jest również pewną ideą, która pojawiła się w umysłach ludzi poszukujących pomocy, aby przetrwać momenty zagrożeń. Kooperacja była często jedynym sposobem znalezienia wspólnego rozwiązania w kryzysie oraz wyjścia z trudnych sytuacji. Zjawisko, jakim jest spółdzielczość, łączy się również ze swoistym buntem przeciwko następstwu rozwoju kapitalizmu (Hempel, 1921). Ruch ten rozwijał się z biegiem lat jako reakcja na wyzysk, który był skutkiem kapitalistycznego rynku. Spółdzielcy odczuwali pewną niesprawiedliwość stosunków gospodarczych. Chcieli poprawić byt pracownika oraz konsumenta. Idea spółdzielcza, w tak zorganizowanej formie, rozwijała się w środowisku miejskim. Jest to istotne ze względu na specyfikę ludności miejskiej, która nie miała bezpośredniego dostępu do produktów żywnościowych, pochodzących od rolników.

Jako idea polityczna i społeczna spółdzielczość ulegała licznym przeobrażeniom. Jest to zjawisko mocno związane ze specyfiką i mentalnością poszczególnych grup społecznych, co wynika z ich odmiennych uwarunkowań społeczno-gospodarczych. Zasady spółdzielcze są wyznacznikami, które czynią ruch spółdzielczy w pewnym stopniu różnym od pozostałych podmiotów sektora społecznego. Międzynarodowy Związek Spółdzielczy pozostaje głównym organem zajmującym się formułowaniem oraz doprecyzowaniem zasad spółdzielczych. Obok wielu innych aktywności Związek ma na celu zdefiniowanie zasad, a także szerzenie informacji na ich temat w rozmaitych środowiskach.

Międzynarodowe uznanie uzyskały:

- zasada dobrowolnego i otwartego członkostwa;
- zasada demokratycznej kontroli członkowskiej;
- zasada partycypacji ekonomicznej członków;
- zasada autonomii i niezależności;
- zasada edukacji, szkolenia i informacji;
- zasada współpracy między spółdzielniami;
- zasada troski o wspólnotę i społeczność lokalną (Krajowa Rada Spółdzielcza, 2024).

Spółdzielnie mają na uwadze zrównoważony rozwój swojej wspólnoty i społeczności lokalnej. Troszczą się o społeczeństwo, zwracając uwagę na podstawowe potrzeby ludzi. Działają dzięki programom zatwierdzonym demokratycznie przez członków. Geneza spółdzielczości, według jednego z działaczy tego ruchu i historyka Zygmunta Zalewskiego (1945/1946) obejmuje następującą przesłankę: człowiek jako istota społeczna jest przystosowany do współdziałania i szukania wspólnych rozwiązań w małych społecznościach.

Badania nad kooperatywami spożywczymi w Polsce znajdują się na etapie początkowym i mają raczej charakter przyczynkowski. Wraz ze wzrostem zainteresowania w społeczeństwie kooperatywami spożywczymi pojawiło się wiele artykułów prasowych czy materiałów medialnych dotyczących tego typu zrzeszeń. Badania naukowe skupione wokół polskich kooperatyw spożywczych obejmują przede wszystkim takie obszary, jak: kooperatywy spożywcze na tle ruchu alternatywnych sieci żywnościowych (Bilewicz, Śpiewak, 2015), specyfika polskich kooperatyw oraz jej członkowie (Bilewicz, Potkańska, 2013; Sikora 2020). W artykule dotyczącym polskich kooperatyw Kiryll Zakharov i Mariusz Maciejczak (2018) przedstawiają w skrócie funkcjonowanie pięciu różnych kooperatyw. Ruchy te opisywane są także w kontekście zmian na rynku żywności i postrzegania jakości żywności (Śpiewak, 2016).

Najbardziej obszernie i szczegółowo polskie kooperatywy spożywcze zostały opisane w artykule „Beyond the «Northern» and «Southern» divide: Food and space in Polish consumer cooperative” (Bilewicz, Śpiewak, 2019), który jest zwieńczeniem projektu badawczego, będącego analizą alternatywnych sieci żywnościowych w Europie Środkowo-Wschodniej. Polska została tam przedstawiona w kontekście postsocjalistycznym. W opracowaniu zastosowano podział kooperatyw na północne i południowe. Te dwa odmienne typy kooperatyw powstających w Polsce wykazują znaczny stopień zróżnicowania, przynajmniej z perspektywy stosunku konsumentów do jakości żywności oraz powiązań między żywnością a przestrzenią. Badania wykazały, że charakter lokalnego systemu żywnościowego, ukształtowany przez 50-letnią historię sowieckiej dominacji, a następnie transformację gospodarczą rozpoczętą w 1989 r., wpłynął na sposób postrzegania wartości żywności przez członków, a w konsekwencji na kształt kooperatyw.

Z kolei Ruta Śpiewak, Bartłomiej Blesznowski i Adela Gąsiorowska (2022), analizując działalność warszawskiej kooperatywy spożywczej na tle kooperatyw w Unii Europejskiej, pokazują szerszy kontekst funkcjonowania tego typu ruchów lokalnych. Małgorzata Jolanta Zbyrowska (2022) na podstawie badań ilościowych wskazała na powszechne uznanie i stosowanie zasad rochdelskich (Thugutt, 1938) w polskich kooperatywach spożywczych. Analizy SWOT kooperatyw spożywczych dokonała Anna Florek-Paszkowska (2016). Macierz została przedstawiona poniżej w tabeli 1.

Spółdzielnie alternatywne, inaczej zwane spółdzielniami nowej fali lub po prostu kooperatywami spożywczymi, są nowymi formami grupowej działalności gospodarczej lub samopomocowej bazującymi na zasadach spółdzielczych, chociaż nieprzyjmującymi formalnego statusu prawnego spółdzielni (Vieta, 2010). Na ten paradoks zwraca uwagę wielu autorów, zajmujących się spółdzielczością (Stolińska-Janic, 1992). Mimo że nieformalne spółdzielnie alternatywne działają w innych warunkach społecznych i ekonomicznych, można je zestawić z pierwszymi spółdzielniami powstającymi w Polsce (Bilewicz, 2020; Zbyrowska, 2022). Już na początku XX w. Ludwik Krzywicki (1903) pisał o kooperatywach jako modnej idei, która miała coś z buntu, alternatywnego podejścia do rzeczywistości.

Tab. 1. Analiza SWOT funkcjonowania i rozwoju kooperatyw spożywczych w Polsce

POZYTYWNE	NEGATYWNE
MOCNE STRONY	SŁABE STRONY
<ul style="list-style-type: none"> • Wysoka jakość i zdrowotność żywności • Konkurencyjna cena żywności w stosunku do cen w sklepach ekologicznych • Uczciwa zapłata dla rolnika • Sprzedaż lokalnej, sezonowej żywności • Zakupy przez internet • Dowóz żywności do domu • Niższe koszty wspólnych zakupów • Krótki czas transportu – ochrona środowiska naturalnego, mniejsza ilość dodatków chemicznych do przedłużenia trwałości żywności 	<ul style="list-style-type: none"> • Trudności w zdobyciu klientów (marketing szepcany) • Niewiele osób wie o istnieniu kooperatyw • Mała ilość żywności – nie jest produkowana na masową skalę • Brak możliwości dokonania płatności kartą • Niska płynność finansowa (zwłaszcza na początku działalności) • Niska rentowność • Brak odpowiedniego transportu do przewozu żywności • Brak funduszy na zatrudnienie osób do obsługi, konieczność wykonywania wszystkich prac przez założycieli, członków
SZANSE	ZAGROŻENIA
<ul style="list-style-type: none"> • Rozwój regionalnych producentów i rolników • Mała liczba kooperatyw w Polsce • Moda/trend zdrowego żywienia i stylu życia • Odbudowanie ideologii ruchu spółdzielczego • Poprawa wizerunku spółdzielczości • Udział w targach / wydarzeniach kulinarnych • Rozwój kontaktów handlowych – współpraca między spółdzielniami • Rosnąca świadomość konsumentów • Organizowanie zjazdów kooperatyw, integracja i edukacja społeczeństwa • Rozwój działalności na lokalnym rynku (spółdzielnie nie przeniosą działalności do krajów o niższych kosztach funkcjonowania) • Rozwój technologii i nowoczesnych narzędzi komunikacji (np. media społecznościowe) 	<ul style="list-style-type: none"> • Słabe zakorzenienie idei spółdzielczości • Nieuczciwa konkurencja • Bariery w pozyskaniu środków na rozwój • Trudności w dostępie do ekologicznych i dobrych jakościowo produktów • Rozproszona produkcja (od wielu producentów) • Brak uregulowań sytuacji prawnej spółdzielni • Brak stałej grupy odbiorców • Konkurencja tańszej, gorszej jakościowo żywności korporacyjnej dostępnej w dużych sieciach handlowych • Rozwój sieci handlowych z obcym kapitałem • Negatywne skojarzenia ze spółdzielczością (zwłaszcza starsze pokolenie) • Brak środowiska przyjaznego spółdzielczości • Brak zrozumienia wśród opinii publicznej

Źródło: Florek-Paczkowska, 2016, s. 72.

Jak zwracają uwagę badacze, kooperatywy to nieformalne organizacje konsumenckie, które rozwijają się w szczególności w większych miastach w Polsce. Inicjatywy te nawiązują do korzeni przedwojennych spółdzielni spożywców, które uległy zniszczeniu przez PRL na skutek centralizacji i podporządkowania państwu. Nowe kooperatywy jednak inspirowane są także nieformalnymi inicjatywami społecznymi z innych krajów europejskich, takimi jak Alternative Food Network. Są to organizacje zajmujące się systemem dystrybucji żywności, który jest niezależny od wspólnych kanałów. Alternatywność jawi się jako stworzenie czegoś w opozycji do istniejącego systemu, bardziej sprawiedliwego, niezależnego (Bilewicz, Śpiewak, 2019).

Nowy ruch kooperatyw stał się także przedmiotem zainteresowania badaczy amerykańskich, którzy dostrzegli, że kooperatywy nowej generacji (*new generation cooperatives* – NGC) są nowatorską formą spółdzielczości. Cechy, które odróżniają je od tradycyjnych spółdzielni, to m.in. znaczny wkład kapitałowy członków kooperatywy – rolników, i ścisła współpraca na linii konsument–producent (Fulton, Jones, Schrader, 2000). Zwracano także uwagę na znaczne korzyści dla społeczności, które przynoszą nowe kooperatywy (Stofferahn, 2014; Nakayiso, Nyakundi, 2023). Nowe, alternatywne formy spółdzielczości spożywców podejmują działania w niszach, w których spółdzielczość wcześniej nigdy nie działała. Zajmują się np. turystyką, organizacją opieki dla dzieci, sprzedają, rozprowadzaniem ekologicznej żywności produkowanej przez członków czy prowadzeniem sklepów ze zdrową żywnością (Brzozowski, 2008). Proces ten rozwijał się już w latach 70. XX w. w wielu państwach Europy Zachodniej oraz Stanach Zjednoczonych Ameryki, głównie w środowiskach młodzieżowych (Vieta, 2010).

Wspólną cechą powstałych organizacji o formach podobnych do spółdzielni, tzw. nowej fali, jest wybiórcze traktowanie zasad spółdzielczych. Z obowiązujących zasad przyjmuje się w tych strukturach tylko niektóre w całości, natomiast w innych w ogóle odrzuca się te zasady. Podstawową cechą spółdzielni alternatywnych jest też stosowanie uproszczonych struktur. W niektórych państwach spółdzielnie takie odznaczają się liczbą czterech, pięciu członków, innym typem zrzeszania się

oraz brakiem przestrzegania zasad demokracji wewnątrzspółdzielczej. Ich struktury dopuszczają istnienie w organach zarządczych np. systemu rotacji, a nie wyboru (Brzozowski, 2008).

Pionierem nowej spółdzielczości w Polsce była Warszawska Kooperatywa Spożywcza (Florek-Paczkowska, 2016). Jej utworzenie – przez niewielką grupę aktywistów, którzy zaczęli kupować żywność, omijając pośredników – stało się przykładem dla innych osób zainteresowanych podobną działalnością. W przestrzeni internetowej zaczęły się pojawiać informacje i poradniki, jak założyć i prowadzić kooperatywę. W ciągu następnych kilku lat inne spółdzielnie działały już w dużych i mniejszych miastach. Trudno określić dokładną liczbę kooperatyw spożywczych w Polsce. Wiele z nich istnieje, lecz realnie nie funkcjonuje lub pozostaje „w uśpieniu”. Zbyrowska w swoich badaniach zidentyfikowała 37 funkcjonujących kooperatyw spożywczych w Polsce. Śpiewak z zespołem (2022) oszacowali, że istnieje około 50 takich inicjatyw. Przywołują oni także dane nieformalnej organizacji parasolowej kooperatyw w Polsce, a których wynika, że ich liczba wynosi ok. 24 (tamże). Kooperatywy, które działają na wzór Warszawskiej Kooperatywy Spożywczej (obecnie już nieaktywnej, jednak przekształconej w Kooperatywę „Dobrze”, która funkcjonuje nadal), to małe, nieformalne grupy o płaskiej, niehierarchicznej strukturze.

Badaczki kooperatyw spożywczych dokonały ich podziału na aktywistyczne i zorientowane na konsumpcję (Bilewicz, Potkańska, 2013). Kooperatywy aktywistyczne to organizacje, których członkowie częściej deklarowali poglądy lewicowe. Ich główne cele stanowiły budowanie egalitarnej wspólnoty oraz zniesienie pośrednictwa w handlu. Charakter tego rodzaju kooperatyw jest bardziej zorientowany na społeczeństwo i wpływ na jego funkcjonowanie, a także bardziej polityczny. Z kolei kooperatywy zorientowane na konsumpcję mają na celu pozyskanie ekologicznej, lokalnej żywności, która jest trudno dostępna na rynku. Ogólnie rzecz ujmując, kooperatywy różnią się w sposobie funkcjonowania. Nie ma jednolitego modelu ich działalności, jednak łączy je idea wspólnych zakupów oraz chęć ominięcia pośredników. Powstanie tego typu organizacji niektórzy badacze wiążą z kryzysem ekonomicznym 2008 r. (Florek-Paczkowska 2016). Marcelo Vieta (2010) zaś opisuje zjawisko nowego kooperatywności jako wzrost popularności organizacji, które w ostatnich latach powróciły dynamicznie, zarówno kwestionując *status quo*, jak i tworząc dla niego alternatywy. Badacz ten podkreśla, że nowy kooperatywność obejmuje zazwyczaj pięć głównych cech (tamże):

1. Pojawia się jako bezpośrednia reakcja ludzi pracy lub grup społecznych na kryzys neoliberalny.
2. Jego członkowie niekoniecznie mają ściśle powiązania ze starszymi ruchami spółdzielczymi, rozpoczynają swoje projekty od bezpośrednich potrzeb społecznych, kulturowych lub gospodarczych, a nie wychodzą od wcześniej istniejących, zinstytucjonalizowanych wartości spółdzielczych.
3. Działalność wyłania się na poziomie codziennych potrzeb, które mają być zaspokajane w bardziej sprawiedliwy i etyczny sposób niż w systemie kapitalistycznym.
4. Wiąże się zazwyczaj z próbą „płaskiego zarządzania”, często obejmującego zbiorową własność produkcji społecznej, kulturalnej lub gospodarczej, wrażliwego na kwestie płci w podziale pracy oraz bardziej egalitarne systemy podziału nadwyżek, w porównaniu z produkcją kapitalistyczną, a nawet starszymi lub bardziej tradycyjnymi doświadczeniami współpracy.
5. Ma silniejsze powiązania z okolicznymi społecznościami niż gospodarka „kapitałocentryczna”; wiele z nich przyjmuje jasne cele społeczne i inicjatywy lokalne w zakresie rozwoju społeczności.

Czym więc są kooperatywy spożywcze – powrotem do korzeni spółdzielczości czy zupełnie nowym ruchem społecznym? Analiza zjawiska społecznego, jakie stanowią, wymaga na wstępie zbadania jego źródeł. Próbę usystematyzowania czynników społecznych i psychologicznych, indywidualnych i systemowych podjęli Rafał Załęski i Marek Rymsza (2013), przedstawiając mechanizm działalności w strukturach niesformalizowanych – jako potrzebę kontrolowania przez ludzi własnych działań. Sformalizowane instytucje są bowiem postrzegane jako zależne od systemu i odbierające kontrolę nad własną działalnością i aktywnością. Wydaje się to kluczowe w kontekście powodu braku formalizacji kooperatyw w postaci spółdzielni. Jak zwracano uwagę wcześniej, spółdzielnie powstały jako swoistego rodzaju bunt przeciw wyzyskowi płynącemu z kapitalizmu, później ruch ten rozwijał się i stał częścią – można rzec – formalnej struktury gospodarczej państwa. Najpierw jednak był inicjatywą nieformalną, oddolną. Współcześni badacze ukazują czynniki, które prowadziły do wzrostu popularności nieformalnych form zrzeszeniowych. W tym kontekście warto przywołać opracowanie Krzysztofa Herbsta i Marty Żakowskiej (2013), piszących o powstaniu

takich struktur społecznych i wzorców działania, które są zainicjowane lub zapośredniczone przez nowe technologie komunikacyjne; autorzy wiążą to również z tzw. społeczeństwem sieci, ruchów społecznych czy ponowoczesnością.

Aleksandra Bilewicz (2014) zwraca uwagę na pewne czynniki, które charakteryzują nieformalne inicjatywy społeczne. Podkreśla, że nieformalne działania społeczne, zyskujące coraz większą popularność zarówno w największych miastach, jak i w mniejszych ośrodkach, zaczynają być postrzegane jako alternatywa dla działalności organizacji pozarządowych. Są traktowane jako przejaw samoorganizacji społecznej, w ramach której obywatele biorą sprawy w swoje ręce, zaczynają działać na rzecz otoczenia, wspólnej przestrzeni, ale także mają możliwość zaspokojenia własnych potrzeb, np. w formie banków czasu, inicjatyw sąsiedzkich czy właśnie kooperatyw spożywczych. W tych badaniach kooperatywy zostały przedstawione nie w kontekście tradycyjnego ruchu spółdzielczego, ale jako nowy typ organizacji nieformalnej. Działalność w tego typu inicjatywach autorka opisuje jako potrzebę członków społeczeństwa budowania więzi i pragnienie współdziałania, zwracając przy tym uwagę na niechęć do organizacji pozarządowych, które są przykładem organizacji sformalizowanych (Bilewicz, 2015a).

W literaturze znajdujemy tezy, że kooperatywy to pewnego rodzaju powrót do formuły spółdzielni konsumenckich z końca XIX w., ale jednocześnie odpowiedź na potrzeby współczesności (Bilewicz, 2014). Kooperatywy spożywcze są organizacjami różniącymi się od tradycyjnych spółdzielni spóżywców, co znajduje wyraz przede wszystkim w znacznie mniej sformalizowanej strukturze kooperatyw (Chimiak, 2014). Spółdzielczość jest ruchem o silnych podstawach organizacyjno-prawnych (Kożuch, 2010; Cioch, 2011). Podejmowanie decyzji jest ściśle określone (Gajewska, 2010). W tradycyjnych spółdzielniach, jak wskazuje Małgorzata Gajewska, „[s]truktura władz przedsiębiorstwa spółdzielczego przypomina rozwiązania funkcjonujące w spółkach kapitałowych i obejmuje walne zgromadzenie członków (najważniejszy organ spółdzielni), radę nadzorczą oraz zarząd. Ten ostatni organ, o składzie osobowym i liczbie członków określonych w statucie, jest odpowiedzialny za kierowanie spółdzielnią i reprezentowanie jej na zewnątrz” (tamże, s. 24).

Elementem wyróżniającym tradycyjne spółdzielnie jest też obowiązek poddania się lustracji (Jankowski, 2009; Wrzolek-Romańczuk, 2014). Cele lustracji to m.in.: zbadanie „przebiegu prowadzenia przez nią działalności w interesie ogółu członków; kontrola gospodarności, celowości i rzetelności realizacji przez spółdzielnię jej celów ekonomicznych, socjalnych oraz kulturalnych; wskazywanie członkom na nieprawidłowości w działalności organów spółdzielni; udzielanie organizacyjnej i instruktażowej pomocy w usuwaniu stwierdzonych nieprawidłowości oraz w usprawnieniu działalności spółdzielni” (Ustawa z dnia 16 września 1982 r. – Prawo spółdzielcze).

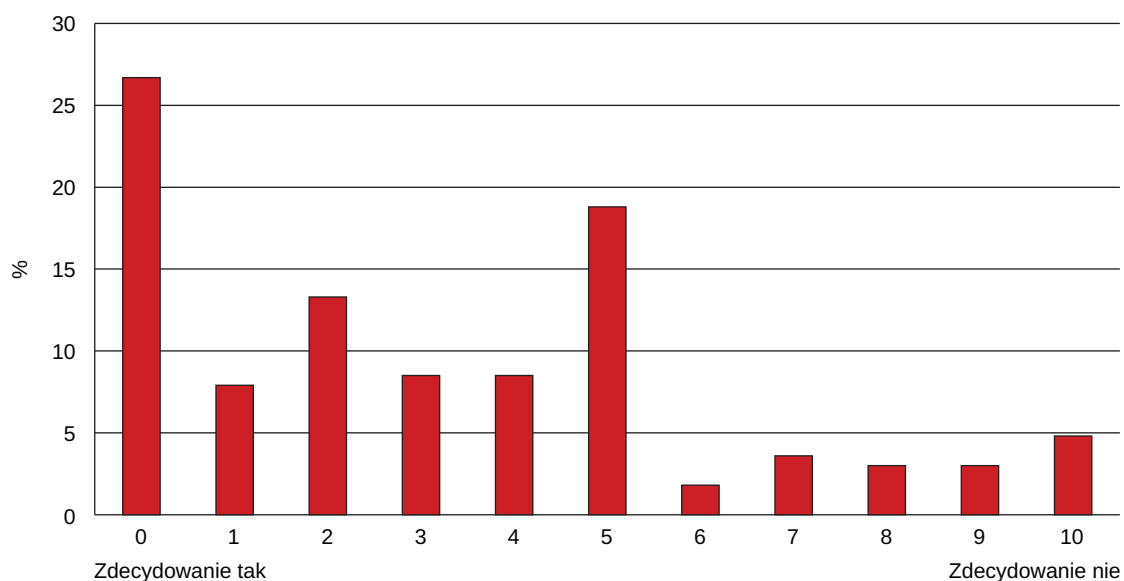
Inna znacząca różnica dotyczy charakteru zakupywanej żywności. Oczywiście zarówno w kooperatywie, jak i w spółdzielni istotne jest pozyskanie tańszej żywności. W przypadku kooperatyw jednak chodzi o żywność wysokiej jakości, ekologiczną, mniej dostępną w powszechnym obrocie. Co za tym idzie, produkty te są droższe, a więc mogą sobie na nie pozwolić osoby zamożniejsze. Prowadzi to do wniosku o klasowy charakter współczesnych kooperatyw spożywczych, które pozostają raczej domeną wielkomięską. Zaangażowani są w nie przedstawiciele inteligencji, klasy średniej, osoby o wyższym statusie społecznym (Bilewicz, 2015b). Tradycyjny ruch spółdzielców spożywczych był nakierowany zwłaszcza na rolników i robotników, a nie inteligencję (Nowak, Gorlach, 2015).

Kooperatywy są też o wiele mniejsze pod względem liczby osób zaangażowanych niż tradycyjne spółdzielnie (Bilewicz, 2015a). Liczba zaangażowanych osób oscyluje w granicach kilkudziesięciu. Spółdzielnie spóżywców zrzeszone w Krajowym Związku Rewizyjnym Spółdzielni Spóżywców „Społem” skupiają w swoich szeregach blisko 120 tys. członków („O Społem”, b.d.). Były one także swego rodzaju instytucjami handlowymi, pozwalającymi na zaspokajanie potrzeb konsumenckich nie tylko własnym członkom, lecz także szerszej społeczności (Sowa, 2020). Natomiast kooperatywy działają raczej jako małe, lokalne grupy o elitarnym charakterze, zatem znacznie różnią się od spółdzielczości spóżywców będącej ruchem o szerszym zasięgu terytorialnym i organizacyjnym.

Aktywizm na poziomie lokalnym. Działalność w kooperatywie – motywacje, cele

Z przekonaniem można stwierdzić, że ruch kooperatyw to swoisty ruch protestu. Jest on buntem przeciwko istniejącemu systemowi, chęcią działania w obliczu niesprawiedliwości. Współczesna rzeczywistość sprzyja tego rodzaju organizacjom. To, co charakterystyczne dla kooperatyw, to sposób komunikacji i rozprzestrzeniania swoich treści. Przestrzenią wymiany informacji jest internet. Wirtualne przestrzenie społecznego protestu wraz z rozwojem nowych technologii oddziałują na procesy organizacji, koordynacji i mobilizacji do działań zbiorowych, z jednoczesnym zastrzeżeniem zasięgu tego oddziaływania głównie do lepiej sytuowanych i mających odpowiednie kompetencje osób (Kowalewski, 2016). Kierunkami oddziaływania internetu na procesy organizacyjne można określić takie działania, jak: udostępnianie informacji o celach, stosowanych taktykach, przebiegu i efektach prowadzonej działalności, a także tworzenie przestrzeni do dyskusji. Zdaniem Jose Marichala (2012) istotna jest zależność między sposobem, w jaki działa np. Facebook, a kształtowaniem sfery publicznej. Właśnie nieformalność, znaczenie emocji, łatwość udziału i wycofania się, usieciowienie, dzielenie się treściami stają się dla obywateli pożądanymi cechami demokracji, a co za tym idzie – tworzenia nowych ram organizacyjnych. Z tego powodu mamy do czynienia z kontynuacją tradycji kooperatywności, w nowej formie, która jest szczególnie aktywnie podejmowana na poziomie społeczności lokalnych.

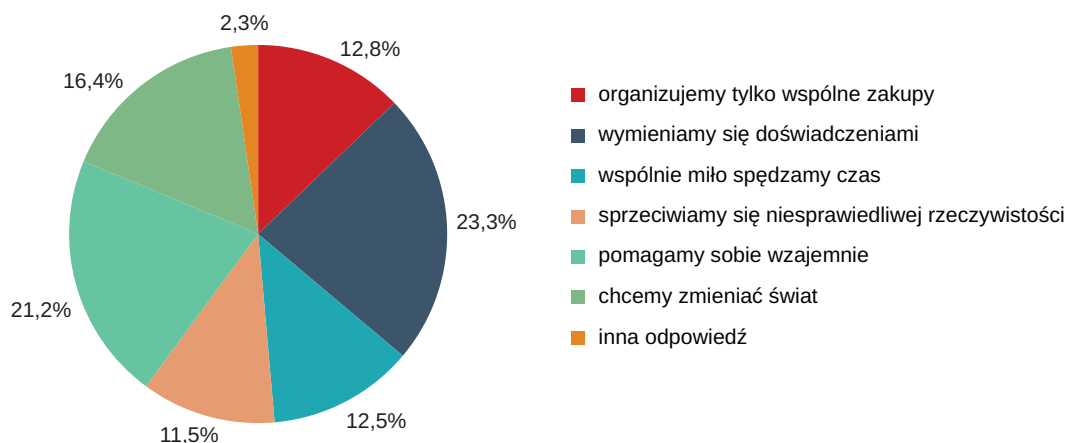
Szczególnym miejscem wyłaniania się kooperatyw spożywczych w Polsce są duże miasta. Wynika to z różnych przesłanek, m.in. aktywności tzw. klasy średniej w różnego rodzaju ruchach miejskich (Kubicki, 2022). Współczesne kooperatywy spożywcze spełniają nieco inne potrzeby niż tradycyjne spółdzielnie spożywców. Jak wynika z zebranych danych, większość zapytanych członków kooperatyw jest zdania, że kooperatywa to przestrzeń, gdzie mogą kupić ekologiczne produkty po lepszych cenach. Aspekt finansowy stanowi więc ważny czynnik motywacyjny (ryc. 1).



Ryc. 1. Kooperatywa to przestrzeń, gdzie można kupować produkty w lepszych cenach niż w supermarketach

Źródło: opracowanie własne na podstawie zebranych danych.

Kolejne pytanie kwestionariuszowe dotyczyło określenia, co członkowie kooperatyw rozumieją przez działalność w kooperatywie. Co ciekawe, osoby te identyfikują swoją działalność głównie jako: wymianę doświadczeń, wzajemną pomoc, chęć zmiany świata, sprzeciw wobec niesprawiedliwej rzeczywistości. Interesujące jest to, że niemal taki sam odsetek respondentów uważa, iż kooperatywa to tylko wspólna organizacja zakupów i wspólne miłe spędzanie czasu. Potrzeby spełniane przez kooperatywę właściwie pokrywają się z tymi, które zaspokajają tradycyjne spółdzielnie, chociaż i tutaj warto zwrócić uwagę na odpowiedzi związane z wymianą doświadczeń oraz po prostu na potrzeby wspólnoty jako coś, co może je odróżnić, głównym motywatorem działań w spółdzielczości były bowiem kwestie ekonomiczne (ryc. 2).



Ryc. 2. Działalność w kooperatywie (N = 165)

Źródło: opracowanie własne na podstawie zebranych danych.

W przypadku następnego pytania poproszono respondentów, aby określili hierarchię potrzeb, jakie zaspokaja kooperatywa. Dla 63% ankietowanych priorytetem jest dostęp do produktów lepszej jakości, 13,3% za najważniejszą uznaje możliwość kontaktu z innymi ludźmi, 10,9% za nadrzędną wartość uważa poczucie wpływu na rzeczywistość. Na drugim miejscu w hierarchii potrzeb znajduje się poczucie wpływu na rzeczywistość (dla 27,8%), a na kolejnych – kupowanie produktów w lepszej cenie (25,4%) i kontakt z innymi ludźmi (29%). Do głównych celów, które zaspokajają współczesne kooperatywy spożywcze, można zaliczyć zapewnianie dostępu do produktów lepszej jakości oraz wzbudzanie poczucia wpływu na rzeczywistość. Dodatkową motywacją wymienianą przez respondentów stanowi wspieranie lokalnych rolników, którzy nie mają możliwości sprzedaży swoich produktów w lepszych cenach. Kolejnym czynnikiem motywacyjnym jest ekologiczny styl życia, ograniczenie zużycia plastiku itp. Są to motywacje niewątpliwie podobne do tych, które przyświecały pierwszym spółdzielcom, jednak zwraca uwagę fakt, że najważniejsze dla członków współczesnych kooperatyw spożywczych okazuje się dotarcie do żywności lepszej jakości. Jakość, której nie oferuje im współczesny rynek, zapewniają produkty nabywane za pośrednictwem kooperatyw. Można więc stwierdzić, że pobudki działalności zarówno współczesnych kooperatyw, jak i pierwszych spółdzielni są zbliżone, choć bez wątpienia nie pokrywają się jednoznacznie. Wpływa na to wiele czynników, wśród nich: rozwój technologii komunikacyjnych oraz swoista moda miejska na zakładanie tego typu organizacji. Wygląda na to, że czynnikiem najbardziej zbliżającym współczesne kooperatywy do pionierów spółdzielczości jest chęć większego poczucia wpływu na rzeczywistość. Dla społeczności kooperatyw niezwykle ważna jest kwestia lokalności oraz bliskości na poziomie producent–konsument. Warto przytoczyć kilka opisów auto-identyfikacyjnych kooperatyw spożywczych, które odzwierciedlają obraz samoidentyfikacji kooperantów. Podkreślano mianowicie, że „kooperatywy spożywcze to inicjatywy łączące grupę konsumentów i rolników zorganizowaną na zasadzie dobrowolności. Ich celem jest bezpośrednio dokonywanie zakupów produktów rolnych u sprawdzonych rolników i producentów żywności. Każda kooperatywa ma trochę inne zasady funkcjonowania, są takie, które głównie skupiają się na zakupach grupowych na giełdach rolnych, gdzie kupowane są konwencjonalne warzywa, większość jednak skupia się na żywności ekologicznej, bo ona jest trudniej dostępna. Bezpośredniość zakupu zmniejsza cenę dla konsumentów, jednocześnie zwiększając marżę producentów ze względu na brak pośredników. O co tu chodzi? Idea jest prosta: żeby łatwiej kupić zdrową żywność, w dobrej cenie, od sprawdzonego dostawcy, taniej niż w sklepie ekologicznym (nie każdy chce płacić 10–15 złotych za kilogram pomidorów eko). I przy okazji skrócić drogę od grządki do garnka. Można powiedzieć – proste jak drut ;). Bliżej = lepiej. Kooperatywom zależy na zbliżeniu do siebie producentów i konsumentów. Możesz spotkać swojego dostawcę, przybić z nim piątkę, podpytać o produkcję (uprawę, hodowlę...). Do tego wiesz, kto posadził te warzywa, kto je zebrał albo jak i ile czasu były przechowywane. O takie rzeczy nie zapytasz osoby na kasie w sklepie. A w kooperatywie – możesz. Może Cię to nieco zaskoczyć, ale w kooperatywach chodzi nie tylko o zdrowe

jedzenie. Ich członkowie organizują w swojej okolicy wydarzenia kulturalne, warsztaty czy targi. Są dobrymi duchami społeczności. Chcą, by żyło się lepiej, a z pewnością – bardziej świadomie” (Kooperatywni, 2017).

Można zatem wnioskować, że kwestie lokalności, bliskości z producentem żywności stanowią istotną wartość dla kooperatyw spożywczych w Polsce. To, co uzyskane bezpośrednio od rolnika, jawi się jako lepsze, bardziej jakościowe i jednocześnie sprawiedliwsze. Przykładem niech posłuży Kooperatywa Grochowska: „Działamy dla społeczności. Kooperatywa Grochowska działa dla lokalnej społeczności, angażując się w organizację wspólnej przestrzeni, integrację społeczności lokalnej, działania edukacyjne związane z promowaniem zdrowego, zrównoważonego życia, szukania alternatywnych, korzystnych ekonomicznie i społecznie rozwiązań. Czujemy się odpowiedzialni za nasz świat. Zrobiliśmy to!

- Jadłodzielnia
- Seria wykładów o wychowaniu i zdrowych nawykach żywieniowych
- Ogród Społecznościowy przy CAL, ul. Paca 40 (współdziałanie)
- Klub Mata
- Kompostownik dostępny dla wszystkich” (Działamy dla społeczności, b.d.).

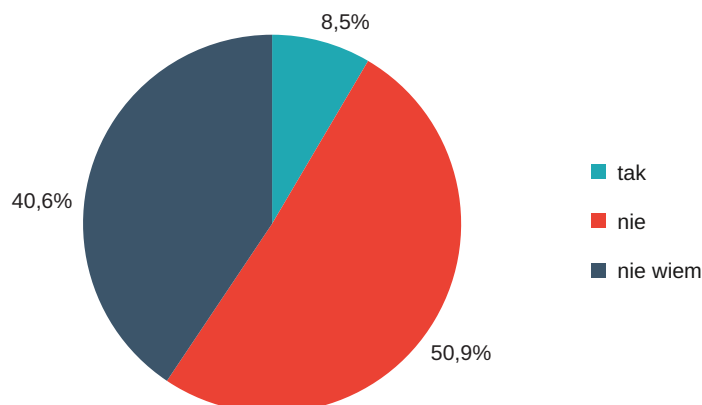
Ciekawym przykładem może być również Poznańska Kooperatywa Spożywcza, która „[p]oza kształtowaniem systemu żywnościowego propaguje szeroko rozumianą ideę edukacji nieformalnej. Społeczność należąca do organizacji tworzy i wciąż rozbudowuje lokalną wspólnotę, starając się dbać o dobro wspólne” (Poznańska Kooperatywa Spożywcza, 2012). Kooperatywa organizuje wykłady i wydarzenia dostępne dla każdego zainteresowanego. Podobnie Sądecka Kooperatywa Spożywcza organizuje spotkania i wydarzenia dla lokalnej społeczności, np. w bibliotece publicznej (Sądecka Kooperatywa Spożywcza, b.d.). Dużą wagę przykładają się także do wsparcia lokalnych rolników i małych producentów: „Bo w kooperatywach spożywczych nie chodzi tylko o zapewnienie członkom dostępu do zdrowej żywności. Długofalowe relacje i współpraca z rolnikami to zapewnienie rynku zbytu, tak aby mogli się utrzymać ze swojej pracy” (Poznańska Kooperatywa Spożywcza, 2012).

Wydaje się, że w znacznym stopniu członkowie współczesnych kooperatyw spożywczych przestrzegają zasad spółdzielczych, jednak nie można powiedzieć, że są one dla nich bazą działalności i wartościami nadrzędnymi. Nie wszystkie wartości są obecne w takim samym stopniu, chociażby zasada otwartości. Nie można więc stwierdzić, że współczesne kooperatywy spożywcze identyfikują się jako ruch spółdzielczy. Niewątpliwie na ich rozwój i działanie wpływają dostęp i możliwość komunikacji za pomocą nowych technologii, np. przez media społecznościowe. Jest to wręcz czynnik konstytuujący współczesne kooperatywy spożywcze. Oczywiście mowa tutaj o nowych strukturach, nowych formach komunikacji, wydaje się jednak, że potrzeby spełniane przez kooperatywy są bardzo podobne do tych, które przyświecały założycielom pierwszych spółdzielni spożywców. Nie można wprawdzie ustanawiać bezpośrednich, prostych analogii między tymi dwoma rodzajami ruchów społecznych, niemniej widać uderzające podobieństwo. Czy członkowie kooperatyw postrzegają siebie jako spółdzielców? Na to pytanie nie ma jednoznacznej odpowiedzi. Uwagę zwraca fakt, że znaczna część respondentów nie wiedziała, czy ich kooperatywa jest spółdzielnią, czy nie. Część z nich odpowiedziała, że ich kooperatywa to spółdzielnia, co świadczy o pewnej tendencji do postrzegania własnej działalności społecznej. Forma organizacyjna jest być może – w istocie – mało ważna dla członków kooperatyw.

Podsumowując, do głównych celów zaspokajanych przez współczesne kooperatywy spożywcze można zaliczyć dostęp do produktów lepszej jakości oraz poczucie wpływu na rzeczywistość, a także wspieranie lokalnych rolników i względy ekologiczne. Aktywność w kooperatywach bywa również postrzegana jako swego rodzaju styl życia. Niektóre kooperatywy jawią się jako enklawy (Bilewicz, Śpiewak, 2015). „Alternatywne sieci żywnościowe, w tym kooperatywy, można rozumieć jako rodzaj aktywizmu miejskiego, który realizuje przedwojenny postulat Dąbrowskiej – w interesie wielkomięskiej klasy średniej, poszukującej wysokiej jakości życia, zaczyna się bowiem mieścić ochrona zrównoważonego rolnictwa” (Bilewicz 2020, s. 40).

Pozaformalność z wyboru. Stosunek osób badanych do zjawiska formalizacji

Hipotezą drugą przyjętą w tym artykule jest twierdzenie, że ze względu na negatywne postrzeganie spółdzielni w okresie komunizmu członkowie kooperatyw negatywnie postrzegają zjawisko formalizacji. Na początku respondenci zostali poproszeni o odpowiedź na pytanie, czy ich kooperatywa jest zarejestrowana jako spółdzielnia. Jak wynika z badania, 40,6% członków kooperatyw nie wie, czy ich organizacja jest zarejestrowana czy nie. Natomiast 8,5% respondentów twierdzi, że ich kooperatywa jest formalnie spółdzielnią, co nie odpowiada rzeczywistości, ponieważ żadna z kooperatyw w chwili przeprowadzania badania nie była zarejestrowana jako spółdzielnia. Takie odpowiedzi są wynikiem niewiedzy lub braku zainteresowania tym, czym faktycznie formalnie jest kooperatywa. Rozkład odpowiedzi obrazuje wykres na rycinie 3.

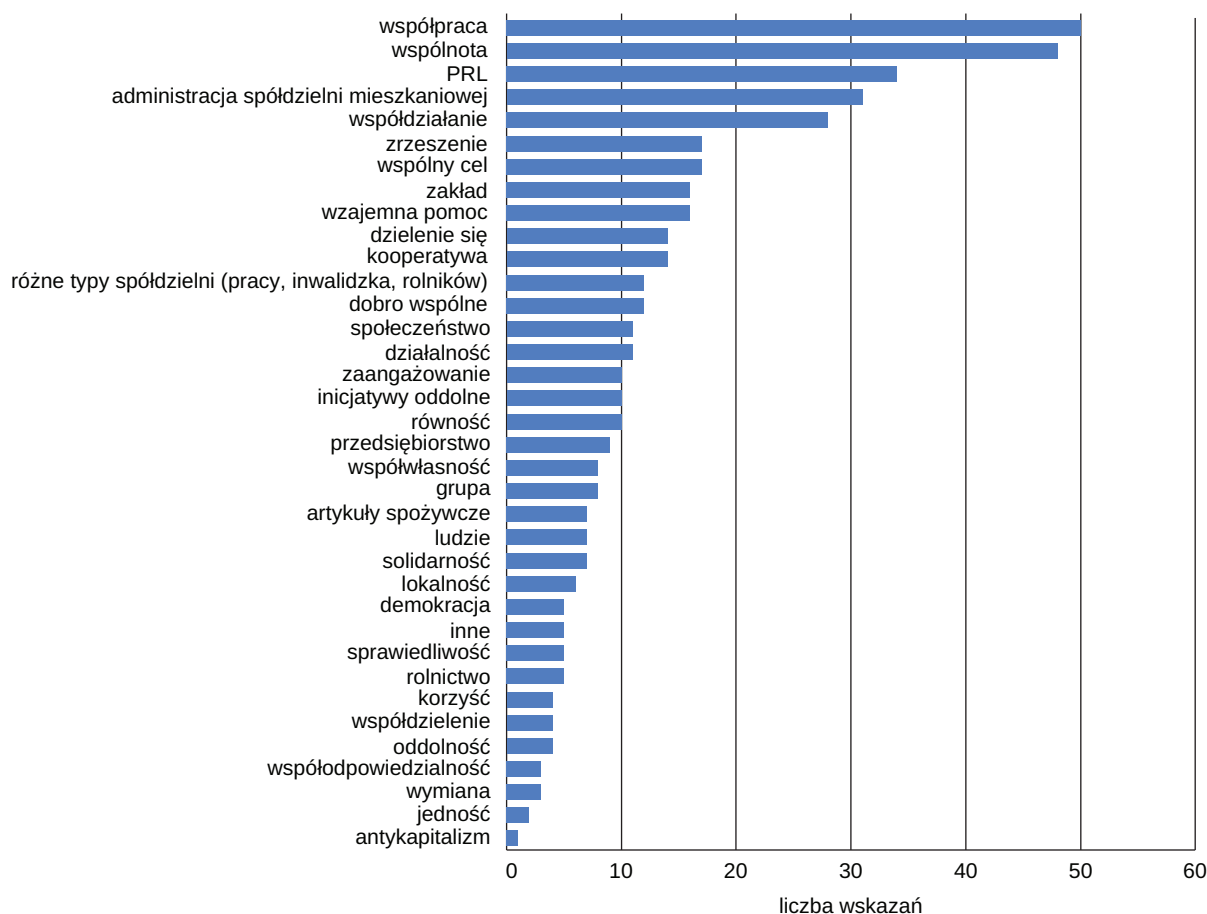


Ryc. 3. Czy Pana/i kooperatywa jest zarejestrowana jako spółdzielnia?

Źródło: opracowanie własne na podstawie zebranych danych.

W kwestionariuszu ankiety zapytano respondentów o skojarzenia ze słowem „spółdzielnia”. Każdy z badanych mógł podać trzy skojarzenia – łącznie zebrano ich 454. Najwięcej osób kojarzy spółdzielnię ze współpracą (50), wspólnotą (48). Dużą część odpowiedzi stanowiły skojarzenia z PRL (34) oraz spółdzielniami mieszkaniowymi i związaną z nimi administracją (31). Pozostałe skojarzenia odnosiły się do idei spółdzielczości oraz różnych form zrzeszeń. Padały np. takie odpowiedzi, jak: „zrzeszenie”, „wspólny cel”, „wzajemna pomoc”, „dzielenie się”. Część skojarzeń (16) dotyczyła zakładu czy miejsca pracy, produkcji. Rozkład odpowiedzi prezentuje wykres na rycinie 4.

Warto też przyjrzeć się bardziej szczegółowo opiniom respondentów na temat formalizacji. Jak członkowie kooperatyw postrzegają to zjawisko? Około 20% badanych uważa, że formalizacja ich kooperatywy jako spółdzielni mogłaby pomóc w jej lepszym funkcjonowaniu. Widać wyraźnie, że 46% z nich nie ma jasnego stanowiska, natomiast 34% ustosunkowuje się negatywnie do tej kwestii. Niemal 60% respondentów jest zdania, że formalizacja zawsze wiąże się ze skomplikowanymi przepisami i regulacjami, 22% ankietowanych nie ma jednoznacznej opinii na ten temat, a tylko 16% jest zdania, że formalizacja nie zawsze generuje komplikacje. Według niemal 63% respondentów formalizacja to po prostu biurokracja, 20% pozostaje ambiwalentnych, podczas gdy pozostała część ankietowanych zdecydowanie lub raczej nie zgadza się ze stwierdzeniem, że formalizacja to biurokracja. 19% ankietowanych nie jest pewnych, czy formalizacja może się wiązać z ich większą odpowiedzialnością za działalność kooperatywy. Prawie połowa ankietowanych jest zdania, że formalizacja w pewien sposób może zwiększać ich odpowiedzialność, ale ok. 20% nie podziela takiej opinii. Prawie 50% respondentów uważa, że formalizacja ich kooperatywy może mocno ograniczyć jej działania, 30% nie ma pewności co do tego, natomiast pozostali nie podzielają zdania, że formalizacja mogłaby ich ograniczyć. Co ciekawe, prawie 30% badanych osób nie jest przekonanych co do tego, czy ich kooperatywa jest ograniczona przez jakiegokolwiek przepisy prawne. Podobna część (27%) uważa, że pewne ograniczenia prawne istnieją, a nieco ponad 40% – że ich kooperatywy nie ograniczają żadne przepisy prawne. Dane dotyczące formalizacji przedstawione są na rycinie 5. Średnie wartości odpowiedzi, wraz z odchyleniami standardowymi, prezentują się jak w tabeli 2.



Ryc. 4. Skjarzenia ze słowem „spółdzielnia”

Źródło: opracowanie własne na podstawie zebranych danych.

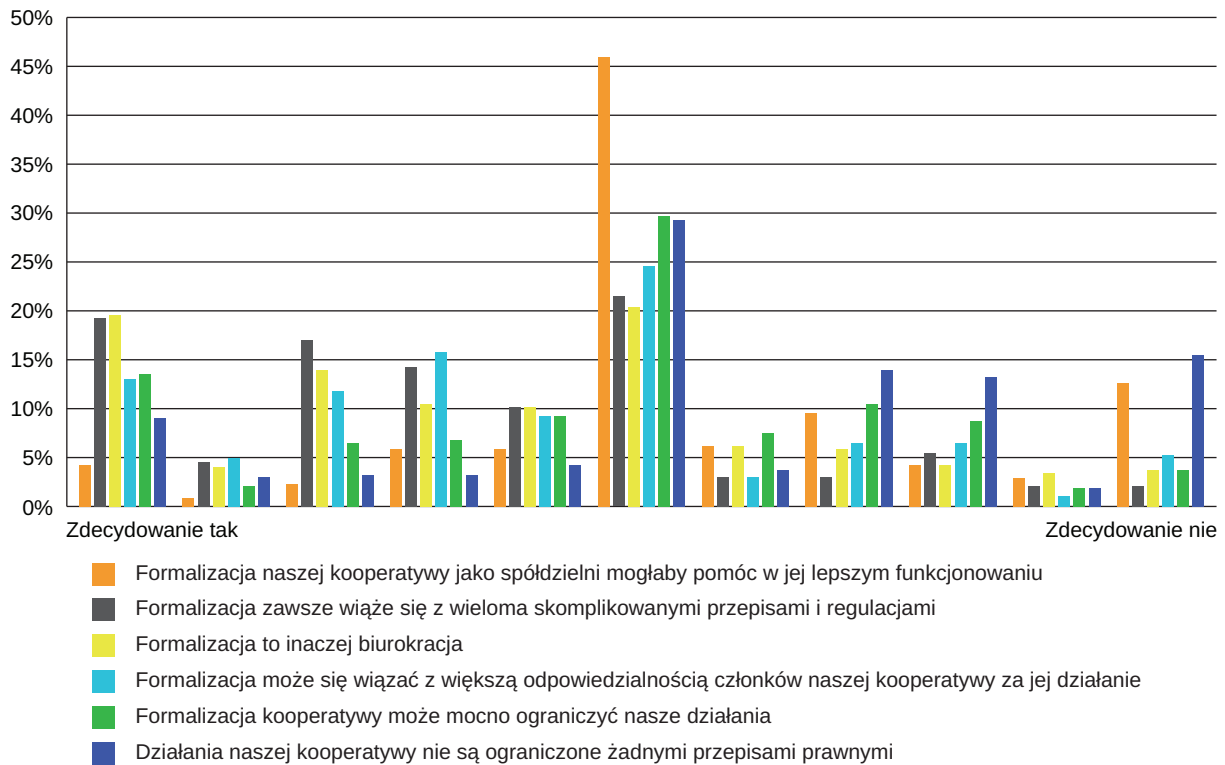
Tab. 2. Stosunek do formalizacji ($N = 165$)

Pytanie z kwestionariusza ankiety	Średnia wartość odpowiedzi	Odchylenie standardowe
Formalizacja naszej kooperatywy jako spółdzielni mogłaby pomóc w jej lepszym funkcjonowaniu	5,521	2,383
Formalizacja zawsze wiąże się z wieloma skomplikowanymi przepisami i regulacjami	3,365	2,551
Formalizacja to inaczej biurokracja	3,733	2,775
Formalizacja może się wiązać z większą odpowiedzialnością członków naszej kooperatywy za jej działanie	4,097	2,654
Formalizacja kooperatywy może mocno ograniczyć nasze działania	4,636	2,608
Działania naszej kooperatywy nie są ograniczone żadnymi przepisami prawnymi	5,725	2,943

Źródło: opracowanie własne na podstawie zebranych danych.

Następnie podzielono respondentów na dwie grupy. Grupa 1 obejmowała osoby, które wskazały skojarzenia z pojęciem „spółdzielnia” dotyczące PRL, okresu komunizmu oraz administracji związanej ze spółdzielniami mieszkaniowymi. Łącznie respondentów z takimi skojarzeniami było 45. Pozostali ankietowani (grupa 2) mieli inne skojarzenia, niezwiązane z PRL ani administracją spółdzielni mieszkaniowych. Przeprowadzono test t-Studenta dla prób niezależnych. Przy założeniu 5% prawdopodobieństwa popełnienia błędu przy wnioskowaniu ($p = 0,05$) wyniki testu statystycznego wskazują, że różnice nie są istotne statystycznie. Uwagę zwracają jednak różnice między grupami w odpowiedziach na pytania: „Formalizacja to inaczej biurokracja” oraz „Formalizacja naszej kooperatywy jako spółdzielni mogłaby pomóc w jej lepszym funkcjonowaniu”.

W pierwszym przypadku konwencjonalny poziom istotności statystycznej jest bardzo nieznacznie przekroczony ($p = 0,053$), ale różnica w średnich nie odpowiada postawionej hipotezie, tzn. respondenci w grupie 1 w znacznie mniejszym stopniu uważają formalizację za przejaw biurokracji niż ci w grupie 2. W przypadku drugiego pytania grupa 1 w mniejszym stopniu postrzega formalizację jako sprzyjającą działalności ($p = 0,082$), co jest zgodne z oczekiwaniami. Podsumowując, wyniki testu t-Studenta nie dają silnej podstawy do łączenia niechęci do formalizacji ze złymi skojarzeniami z ruchem spółdzielczym w okresie komunizmu (tab. 3).



Ryc. 5. Stosunek do formalizacji

Źródło: opracowanie własne na podstawie zebranych danych.

Tab. 3. Porównanie średnich – test t-Studenta ($N = 165$)

Pytania związane z formalizacją	Grupa 1 (skojarzenia z PRL) – średnia wartość odpowiedzi	Grupa 2 (skojarzenia niezwiązane z PRL) – średnia wartość odpowiedzi	Test t-Studenta	
			wartość p	wartość t
Formalizacja naszej kooperatywy jako spółdzielni mogłaby pomóc w jej lepszym funkcjonowaniu	6,222	5,467	0,082	1,748
Formalizacja zawsze wiąże się z wieloma skomplikowanymi przepisami i regulacjami	3,511	3,396	0,785	0,253
Formalizacja to inaczej biurokracja	4,555	3,521	0,053	2,120
Formalizacja może wiązać się z większą odpowiedzialnością członków naszej kooperatywy za jej działanie	4,088	4,074	0,973	0,031
Formalizacja kooperatywy może mocno ograniczyć nasze działania	4,800	4,512	0,509	0,601
Działania naszej kooperatywy nie są ograniczone żadnymi przepisami prawnymi	5,400	6,082	0,183	-1,344

Źródło: opracowanie własne na podstawie zebranych danych.

* $p \leq 0,05$; ** $p \leq 0,01$; *** $p \geq 0,001$

Respondenci raczej negatywnie odnoszą się do zjawiska formalizacji. Jest ona głównie kojarzona z biurokracją, dodatkowymi komplikacjami i utrudnieniami w pracy. Formalizacja, według ankietowanych, ogranicza i nie przynosi korzyści. Zatem działalność w nieformalnym ruchu opłaca się bardziej. Wielu respondentów uważa, że formalizacja zawsze wiąże się ze skomplikowanymi zasadami, przepisami, które w gruncie rzeczy utrudniają działalność. Duża część badanych albo kojarzy spółdzielczość z administracją związaną z najbardziej powszechną w Polsce jej formą, tj. spółdzielniami mieszkaniowymi, albo ma skojarzenia sięgające bezpośrednio PRL. Może to być czynnikiem demotywującym do formalizacji kooperatywy jako spółdzielni. Stąd, po pierwsze, negatywne podejście do formalizacji, po drugie, niejednoznaczne skojarzenia ze spółdzielczością. Wszystko to może stanowić przeszkodę do podejmowania działań zmierzających do formalizacji. Rozpatrując tę kwestię, warto jednak wspomnieć, że część kooperatyw z sukcesem podąża tą ścieżką. Należy też zwrócić uwagę na fakt, że formalizacja kooperatyw jest zjawiskiem, które ewoluuje. Trafnie ilustruje to działalność jednej z badanych kooperatyw, a mianowicie Kooperatywy „Dobrze”, która z małego, nieformalnego ruchu stała się prężnie działającą spółdzielnią, obecnie prowadzącą dwa sklepy stacjonarne w Warszawie: „Do końca 2022 roku całość naszej działalności była prowadzona przez Stowarzyszenie Kooperatywa Spożywcza «Dobrze». Od marca 2023 roku sklepy Kooperatywy Spożywczej «Dobrze» działają formalnie jako Spółdzielnia «Dobrze», a Stowarzyszenie Kooperatywa Spożywcza «Dobrze» prowadzi działania edukacyjne i rzecznicze. Spółdzielnia «Dobrze» została założona przez Stowarzyszenie Kooperatywa Spożywcza «Dobrze», które powstało w 2013 roku, a w 2014 rozpoczęło prowadzenie pierwszego z naszych sklepów. W latach 2013–22 zrzeszaliśmy jedną grupę członkowską – konsumentów/ki. Zmiana, która polega na zaproszeniu do współpracy w ramach jednego podmiotu konsumentów, inwestorów i inn[ych] kooperatyw, pozwala nam zwiększać nasz pozytywny wpływ na rzeczywistość” (O nas, b.d.). Aspektem podkreślanym przez spółdzielców jest zwiększenie instrumentarium działań i zaangażowanie środowiska zewnętrznego. Innym przykładem może być Kooperatywa Grochowska, jedna z pierwszych tego typu inicjatyw w Polsce. Po kilku latach działalności jej członkowie postanowili powołać Fundację Kooperatywy Grochowskiej (Nasza historia, b.d.).

Nie ulega wątpliwości, że część polskich kooperatyw profesjonalizuje się i działa w sposób formalny. Według dostępnych danych jednak tylko jedna kooperatywa spożywcza zdecydowała się na formalizację jako spółdzielnia. Pionierzy spółdzielczości dążyli do formalizacji swoich działań, natomiast dzisiejszy ruch kooperatyw „nowej fali” nie okazuje determinacji do wprowadzenia ustawodawstwa dla tego typu zrzeszeń społecznych. Wygląda na to, że przyjęcie formalnego modelu spółdzielni nie leży w sferze zainteresowań członków kooperatyw, jakkolwiek wykazują oni pewne działania, które zmierzają do wypracowania pewnej wspólnej formuły aktywności. W kwietniu 2012 r. odbył się pierwszy Otwarty Zjazd Kooperatyw. Pokazuje to, że ruchy dążą do współpracy i wypracowania jakiegoś ogólnego wzoru, który mógłby stać się bazą do modelu formalnego kooperatyw albo jako spółdzielni, albo jako osobnego podmiotu. Istnieją też ruchy ukierunkowane na stworzenie organizacji parasolowej dla kooperatyw (zob. Sieć Kooperatyw Spożywczych – organizacja parasolowa, b.d.).

Członkostwo w kooperatywie – dane jakościowe

W czasie przeprowadzania badania kwestionariuszowego zebrano dodatkowy materiał jakościowy. Warto przytoczyć tu pewne obserwacje. Wśród ankietowanych, którzy dostarczyli informację zwrotną, że nie wypełnią ankiety, pojawiały się takie zdania, jak: „Owszem, zapisałem się do kooperatywy, ale nic za tym nie poszło. Nie byłem i nie wziąłem udziału w żadnym spotkaniu kooperatywy”, „Jedynie obserwuję profil”, „Nie jestem aktywnym członkiem”, „Nic nie wiem na temat działalności kooperatywy”, „Zapisałam się do tej grupy dawno temu, licząc na źródło zdrowej żywności – niestety tak się nie stało i w ogóle nie uczestniczę w «życiu» grupy, nie wyświetlają mi się nawet chyba żadne wiadomości”. Podobnych stwierdzeń otrzymano ok. 50. Trudno mówić o jakiegokolwiek reprezentatywności, jednak jest to wystarczająco duża liczba, aby mieć na uwadze pewną tendencję wśród członków kooperatyw, która wskazuje, że *de facto* mają one mniejszą liczbę aktywnych członków, niż wskazywałaby liczebność zrzeszonych widoczna w internecie.

Podsumowanie

Przeprowadzone badania świadczą o tym, że kooperatywy nie formalizują się jako spółdzielnie z powodu negatywnego postrzegania samego zjawiska formalizacji. Dodatkowo spółdzielczość często kojarzona jest przez respondentów z PRL oraz administracją spółdzielni mieszkaniowych. Kooperatywy spożywcze zaspokajają podobne potrzeby, które również wynikały z pobudek pierwszych spółdzielców. Ich nadrzędną motywacją nie są jednak względy ekonomiczne, a po prostu łatwiejszy dostęp do ekologicznych produktów wysokiej jakości. Kooperatywy stanowią formę aktywności społecznej i gospodarczej na poziomie lokalnym, która skupia się na zmianie społecznej (Bilewicz, 2020). Członkowie kooperatyw widzą wielką korzyść w pozyskiwaniu lokalnych produktów pochodzących bezpośrednio od producenta.

Współczesne kooperatywy spożywcze są stosunkowo nowym zjawiskiem. Dokładne ich rozpoznanie wymaga jeszcze wielu badań i obserwacji. Niewątpliwie jest to ciekawy ruch, z jednej strony mający korzenie w dalekiej przeszłości, z drugiej zaś odnoszący się do potrzeb człowieka dzisiejszych czasów. Rozwój nowych technologii, a także globalizacja przyczyniają się do wzrostu ruchów społecznych nowego typu. Procesami, które tworzą grunt dla takich inicjatyw, jak kooperatywy spożywcze, są transformacja społeczna i gospodarcza zapoczątkowana w 1989 r. oraz przemiany komunikacyjne i kulturowe, jakie zaszły od tamtej pory.

Kooperatywy jako pewnego rodzaju filozofia czy myśl społeczna nie są zjawiskiem nowym. Istnieją jako ruch społeczno-gospodarczy od dekad. Jednakże zwłaszcza po 2008 r. można zaobserwować w Polsce wzrost organizacji nazywających się kooperatywami. Są to zrzeszenia osób, które funkcjonują pod nazwą o długiej i bogatej tradycji, co więcej – odnoszącą się wprost do podmiotu prawnego, jakim są spółdzielnie. Istotną część z nich działają jako grupy nieformalne, luźne zrzeszenia osób, które starają się wspólnie pozyskać zdrową żywność, omijając pośredników, tak aby otrzymywać produkty prosto od rolników. Właśnie to stanowi o ich spółdzielczym charakterze. Jak pisał w 1917 r. przedwojenny działacz spółdzielczy Romuald Mielczarski (2016): „[M]yśl kooperatywy spożywców zrodziła się na podłożu ustroju kapitalistycznego. Podstawową niesprawiedliwością ustroju kapitalistycznego jest to, że zysk, czyli nieopłacona praca robocza, zamiast do ogółu dostaje się do rąk prywatnych i staje się źródłem gospodarczego panowania jednych nad drugimi. Zorganizować spożywców, aby ująć w swe ręce wymianę i produkcję i tym sposobem interes prywatny podporządkować interesom publicznym, stanowi istotny cel i istotne zadania kooperatywy spożywców; spożywcy łączcie się, aby stać się własnymi kupcami i fabrykantami – oto nasze hasło”. Obserwacja nieformalnych lokalnych inicjatyw, odwołujących się do pewnego rodzaju wzorców gospodarczych, jest we współczesnej Polsce niewątpliwie istotna.

Spółdzielczość narodziła się z kryzysu. Kooperatywnizm ma również potencjał odpowiedzi społeczności lokalnych na zjawiska kryzysowe. Jak kooperatywy będą się rozwijały w przyszłości? Problem ten stanowi pole do kolejnych badań. Współczesność zmienia się dynamicznie, jednak czerpanie ze wzorców gospodarowania narodzonych w XIX w. może stanowić ważny punkt odniesienia oraz wskazywać na problemy, z którymi kooperacja borykała się od swoich początków. Być może potrzebne są korzystne uwarunkowania prawno-instytucjonalne oraz lepsza komunikacja w przestrzeni publicznej, które pomogłyby w rozwoju ruchów społeczno-gospodarczych. To także wielkie wyzwanie dla samorządów lokalnych – pytanie, w jaki sposób i czy w ogóle będą wspierać tego typu inicjatywy. Omówione w tym opracowaniu badania mogą stanowić przyczynek i inspirację do dalszej obserwacji zjawiska, jakim są kooperatywy spożywcze w Polsce.

Bibliografia

- Bilewicz, A. (2014). Kooperacja znów rośnie? W: Ł. Bukowiecki, M. Obarska, X. Stańczyk (red.), *Miasto na żądanie*. Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego.
- Bilewicz, A. (2015a). Samoograniczająca się zmiana? Kooperatywy spożywcze w Polsce. *Nowy Obywatel*, (16), 152–168.
- Bilewicz, A. (2015b). *W stronę gospodarki społecznie zanurzonej? Kooperatywy spożywcze w Polsce*. Warszawa (nieopublikowana praca doktorska).

- Bilewicz, A. (2017). Embeddedness without structure? An attempt of a Polanyian analysis of the Polish consumer cooperative movement. *Max Planck Institute for Social Anthropology Working Paper*, (158), 1–27.
- Bilewicz, A. (2020). Kooperatywy spożywcze w polskich miastach – między enklawą stylu życia a zmianą społeczną. W: B. Lewenstein, A. Gójska, E. Zielińska (red.), *Aktywizmy miejskie* (s. 117–143). Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Bilewicz, A., Potkańska, D. (2013). Jak kiełkuje społeczeństwo obywatelskie? *Trzeci Sektor*, (3), 25–44.
- Bilewicz, A., Śpiewak, R. (2015). Enclaves of activism and taste: Polish consumer cooperatives as alternative food networks. *Socio.Hu Társadalomtudományi Szemle*, 5(S13), 145–166.
- Bilewicz, A., Śpiewak, R. (2019). Beyond the „Northern” and „Southern” divide: Food and space in Polish consumer cooperatives. *East European Politics and Societies and Cultures*, 33(3), 579–602.
- Blesznowski, B., Okrasa, R. (red.) (2014). *Kooperatyzm, spółdzielczość, demokracja. Wybór pism*. Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego.
- Brzozowski, B. (2008). *Podstawy gospodarki spółdzielczej. Wybrane zagadnienia*. Wydawnictwo Uniwersytetu Rolniczego.
- Chimiak, G. (2014). Nieodkryty wymiar III sektora: badania niezinstytucjonalizowanych przejawów społecznikostwa – przegląd literatury. W: S. Mocek (red.), *Nieodkryty wymiar III sektora: wprowadzenie do badań nad nowym społecznikostwem* (s. 81–101). Collegium Civitas, Stowarzyszenie Centrum Wspierania Aktywności Lokalnej CAL.
- Cioch, H. (2011). *Prawo spółdzielcze*. Wolters Kluwer Polska.
- Duszyk, A.B. (2007). *Między ideą a polityką. Ruch spółdzielczy centralnych ziem polskich w XX w.* Radomskie Towarzystwo Naukowe.
- Działamy dla społeczności (b.d.). Kooperatywa Grochowska, <https://www.kooperatywagrochowska.pl/nasza-historia/> (dostęp: 9.07.2024).
- Florek-Paszkowska, A. (2016). Współczesne spółdzielnie spożywcze w Polsce na tle historycznym. *Zagadnienia Doradztwa Rolniczego*, 85(3), 61–75.
- Fulton, M., Jones, B., Schrader, L. (2000). *New Generation Cooperatives*. Centre for the Study of Cooperatives, University of Saskatchewan.
- Gajewska, M. (2010). Zarządzanie w rolniczych spółdzielniach produkcyjnych: funkcja planowania i kontroli. *Prace Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu. Nauki o Zarządzaniu*, (114), 19–32.
- Hempel, J. (1921). *Co to jest spółdzielnia?* Związek Robotniczych Stowarzyszeń Spółdzielczych.
- Herbst, K., Żakowska, M. (2013). *Ruchy nieformalne a kierunki rozwoju ekonomii społecznej: rekomendacje dla polityk publicznych*. Biblioteka Pożytku Publicznego.
- Historia (b.d.). Krajowa Rada Spółdzielcza, <https://krs.org.pl/spoldzielczosc/historia> (dostęp: 9.07.2024).
- International Cooperative Alliance (2024). Cooperative identity, values & principles, <https://www.ica.coop/en/cooperatives/cooperative-identity> (dostęp: 9.07.2024).
- Jankowski, J. (2009). Lustracja jako forma kontroli gospodarczej spółdzielni, wykonywanej przez lustratorów KRS. *Pieniądze i Więź*, 2(43), 111–119.
- Kooperatywa . W: *Słownik języka polskiego*, <https://sjp.pwn.pl/doroszewski/kooperatywa;5442244.html> (dostęp: 20.04.2024).
- Kooperatywni (2017). <https://kooperatywni.pl/aktualnosci/2017/09/06/kooperatywy-spozywcze-czym-sa/> (dostęp: 20.03.2024).
- Kowalewski, M. (2018). Względność i ulotność miejskiej wspólnoty. *Miscellanea Anthropologica et Sociologica*, 19(1), 54–66.
- Kożuch, A. (2010). Specyfika spółdzielczego systemu zarządzania. *Współczesne Zarządzanie – Contemporary Management Quarterly*, 3, 72–83.
- Krajowa Rada Spółdzielcza (2024). <https://krs.org.pl/spoldzielczosc/zasady-spodzielcze> (dostęp: 20.04.2024).
- Krzywicki, L. (1903). *Stowarzyszenia spożywcze. Ustęp z dziejów kooperacji*. Księgarnia Stefana Dembego.
- Kubicki, P. (2022). Rola ruchów miejskich w procesie demokratyzacji polskich miast. *Studia BAS*, 3(71), 81–97.
- Marichal, J. (2012). *Facebook Democracy. The Architecture of Disclosure and the Threat to Public Life*. Ashgate Publishing Co.
- Mider, D. (2010). Partycypacja polityczna a legitymizacja systemu politycznego. *Studia Politologiczne*, 18, 11–37.

- Mielczarski, R. (2016). Cel i zadania stowarzyszenia spożywców (referat wygłoszony na zorganizowanym w dniach 24–25 czerwca 1917 r. V zjeździe pełnomocników Warszawskiego Związku Stowarzyszeń Spożywczych, pierwodruk: *Społem!*, nr 5–6, 1917), <https://www.sm-gniezno.pl/go.live.php/PL-H501/aktualnosc/2607/kooperacja-przekształca-dusze-i-wychowuje-ludzi.html> (dostęp: 20.03.2024).
- Mocek, S. (red.) (2014). *Nieodkryty wymiar III sektora. Wprowadzenie do badań nad nowym społecznikostwem*. Collegium Civitas, Stowarzyszenie Centrum Wspierania Aktywności Lokalnej CAL.
- Nakayiso, E., Nyakundi, A. (2023). A historical review on the global evolution, benefits, challenges and performance of cooperatives. *Journal of Humanities and Social Sciences*, 8(1), 51–75.
- Nasza historia (b.d.). <https://www.kooperatywagrochowska.pl/nasza-historia/> (dostęp: 9.07.2024).
- Nowak, P., Gorlach, K. (2015). Rolnicy i spółdzielczość w Polsce: stary czy nowy ruch społeczny? *Więś i Rolnictwo*, (1.1), 131–154.
- O „Społem” (b.d.). Krajowy Związek Rewizyjny Spółdzielni Spożywców „Społem”, <https://kzrss.spolem.org.pl/index.php/o-spolem> (dostęp: 28.08.2024).
- O nas (b.d.). <https://dobrze.waw.pl/o-nas/> (dostęp: 9.07.2024).
- Położenie spożywcy (1923). <http://lewicowo.pl/polozenie-spozywcy/> (dostęp: 9.07.2024).
- Poznańska Kooperatywa (b.d.). https://www.instagram.com/p/C9MhR_OiNEc/ (dostęp: 9.07.2024).
- Poznańska Kooperatywa Spożywcza (2012). https://www.instagram.com/p/C9MhR_OiNEc/# (dostęp: 09.07.2024).
- Poznańska Kooperatywa Spożywcza (b.d.). <https://www.youtube.com/channel/UC0pvpMFOCA1pI2Wz-2zGEQw> (dostęp: 9.07.2024).
- Raport „2038” – ZenithOptimedia definiuje 6 trendów na następnych 25 lat (2014). <https://www.zenithmedia.pl/raport-2038-zenithoptimedia-definiuje-6-trendow-na-nastepnych-25-lat/> (dostęp: 9.07.2024).
- Sądecka Kooperatywa Spożywcza (b.d.). <https://www.facebook.com/sadeckakooperatywa> (dostęp: 9.07.2024).
- Sieć Kooperatyw Spożywczych – organizacja parasolowa (b.d.). <https://parasol.coop/> (dostęp: 9.07.2024).
- Sikora, T. (2014). Jedzenie to tylko narzędzie. Refleksje po III Zjeździe Kooperatyw Spożywczych. <https://publicystyka.ngo.pl/jedzenie-to-tylko-narzedzie-refleksje-po-iii-zjezdzie-kooperatyw-spozywczych> (dostęp: 20.03.2024).
- Sowa, K.Z. (2020). Od wspólnoty do związku instytucyjnego. Kilka uwag o rozwoju i społecznych przemianach spółdzielczych zrzeszeń konsumenckich. W: B. Blesznowski, A. Bilewicz (red.), *Socjologia stosowana. Tradycje naukowe polskiego kooperatywnictwa XX wieku* (s. 207–257). Oficyna Naukowa.
- Spółcznik 2.0 (b.d.). <http://spolecznik20.pl/pages/spolecznik-2-0> (dostęp: 9.07.2024).
- Spółdzielnia. W: *Słownik języka polskiego*, <https://sjp.pwn.pl/doroszewski/spoldzielnia;5500022.html> (dostęp: 20.04.2024).
- Stofferahn, C.W. (2014). Cooperative community development: A comparative case study of locality-based impacts of new generation cooperatives. W: V. Gonzales, R. Phillips (red.), *Cooperatives and Community Development* (s. 149–170). Routledge.
- Stolińska-Janic, J. (1992). *Różnorodność form spółdzielczych w gospodarce rynkowej*. Spółdzielczy Instytut Badawczy.
- Stolińska-Janic, J. (red.) (1997). *Spółdzielcze formy gospodarowania*. Warszawska Wyższa Szkoła Ekonomiczna.
- Śpiewak, R. (2016). The social process of defining quality food, based on the opinions of Polish consumer cooperative members. *Więś i Rolnictwo*, 4(173), 123–139.
- Śpiewak, R., Blesznowski, B., Gąsiorowska, A. (2022). *Kooperatywy spożywcze w UE. Lekcje dla Polski*. Fundacja Kooperatywy Grochowskiej we współpracy z Fundacją im. Henricha Bölla.
- Thugutt S. (1938). Spółdzielnia spożywców w Rochdale i zasady rochdalejskie. <http://kooperatywn.pl/spoldzielnia-spozywcow-w-rochdale-i-zasady-rochdalejskie-1938> (dostęp: 31.12.2024).
- Ustawa z dnia 16 września 1982 r. – Prawo spółdzielcze, Dz.U. 1982, nr 30, poz. 210.
- Vieta, M. (2010). The new cooperativism. *Affinities: A Journal of Radical Theory, Culture and Action*, 4(1), 1–11.
- Wrzolek-Romańczuk, M. (2014). Model nadzoru nad spółdzielniami i ich lustracji. *Zeszyty Senackie*, (22), 35–45.
- Zakharov, K., Maciejczak, M. (2018). Konsumenckie kooperatywy spożywcze jako złożone sieci adaptacyjne – studium pięciu kooperatyw z Polski. *Roczniki Naukowe Stowarzyszenia Ekonomistów Rolnictwa i Agrobiznesu*, 20(3), 184–189.
- Zalewski, Z. (1945/1946). *Krótki zarys historii spółdzielczości: cztery wykłady*. Społem.

- Załęski, R., Rymsza, M. (2013). Nowe formy, stare potrzeby? Psychologiczne mechanizmy i społeczne uwarunkowania zaangażowania w aktywność nieformalną. *Trzeci Sektor*, (31).
- Zasady Spółdzielcze (b.d.). Krajowa Rada Spółdzielcza, <https://krs.org.pl/spoldzielczosc/zasady-spo-dzielcze> (dostęp: 9.07.2024).
- Zbyrowska, M.J. (2022). Zasady z Rochdale w obecnej działalności polskich kooperatyw spożywczych. *Metody Ilościowe w Badaniach Ekonomicznych*, 23(1), 24–33.